

Sygn. akt I A Ca 487/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Gulczyńska

Sędziowie: SA Jan Futro (spr.), Mikołaj Tomaszewski

Protokolant: st. sekr. sąd. Agnieszka Paulus

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa I. P.

przeciwko (...) SA z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 2 kwietnia 2012 r.,

sygn. akt XII C 616/10

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 5490 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych w postępowaniu apelacyjnym.

Mikołaj Tomaszewski Małgorzata Gulczyńska Jan Futro

I A Ca 487/12

UZASADNIENIE

Powódka I. P. w pozwie skierowanym przeciwko (...) SA z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 359 205,82 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lipca 2006 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania oraz 150 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lipca 2006 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem drogowym, którego sprawca był ubezpieczony u pozwanego. Powódka wniosła ponadto o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 254 157,51 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części.

Orzekając o kosztach postępowania nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Poznaniu) od powódki z zasądzonego roszczenia kwotę 6 437 zł i od pozwanego kwotę 14 437 zł, znosząc wzajemnie koszty pozasądowe.

Jako podstawy rozstrzygnięcia Sąd I instancji powołał następujące ustalenia.

Powódka w 2000 r., przed wypadkiem, była zatrudniona w (...) S.A. w P. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony jako kierownik do spraw sponsoringu i promocji ogólnokrajowych.

Jej wynagrodzenie wynosiło w czerwcu 2000 r. 4 822 zł brutto, a od 1.04.2001 r. wynosiło 4 991 zł brutto.

Powódka pracowała w w/w firmie od 1.04.1996 r. będąc poprzednio zatrudniona u jej poprzednika prawnego - (...) S.A. Stopniowo awansowała na bardziej odpowiedzialne stanowiska wiążące się ze sprzedażą i promocją produktów.

Dnia 27.06.2000 r., podczas podróży służbowej, stała się ofiarą wypadku na drodze w okolicach L..

Na skutek wypadku powódka doznała wstrząśnienia mózgu, złamania pięciu żeber /IV- VIII po lewej stronie/ z następową odmą opłucnową, złamania szyjki lewej kości ramiennej i złamania kości łokciowej lewej z odłamem pośrednim. Mimo leczenia, u powódki wystąpiły też takie skutki wypadku jak: padaczka pourazowa, nerwica pourazowa o charakterze depresyjno-lękowym oraz ograniczenia ruchomości ręki lewej z koniecznością rehabilitacji ręki w celu zachowania stanu istniejącego.

Stan zdrowia powódki jest stabilny pod warunkiem wykonywania systematycznych ćwiczeń rehabilitacyjnych lewej ręki w celu uniknięcia zaników mięśniowych, zminimalizowania przykurczy i zachowania ruchomości ręki.

Ze względu na nerwicę pourazową powódka wymaga stałej opieki lekarskiej i okresowo, zażywania leków zapisanych przez lekarza psychiatrę ze względu na zmiany nastroju, irracjonalne lęki i psychosomatyczne objawy nerwicy.

Cierpienia fizyczne będące skutkiem wypadku i doznanych obrażeń w skali bólu 1-10 przez pierwsze 3 miesiące wynosiły 5-7 punktów, a następnie malały średnio o 1 punkt każdego miesiąca. W okresie po usunięciu połączeń metalowych złamanych kości ból przez około 3-4 tygodni ponownie osiągnął nasilenie 5-7 punktów, a w kolejnych miesiącach obniżał się stopniowo w w/w tempie.

Aktualne cierpienia będące skutkiem doznanych obrażeń wynoszą 2-3 punkty.

Powódka ma, z natury, bardzo niski próg wrażliwości na ból, a właściwości osobowości nasilają objawy nerwicowe i depresyjne.

Mimo wskazanych w w/w opinii zaburzeń nastroju, a także zaburzeń związanych z nerwicą powódka jest w stanie podjąć pracę umysłową ponieważ jej zdolności umysłowe pozostały na podobnym poziomie jak przed wypadkiem. Możliwe byłoby nawet podjęcie przez powódkę pracy na stanowisku takim samym jak przed wypadkiem. Wykonywanie pracy byłoby także formą rehabilitacji psychospołecznej.

Dnia 10.12.2002 r. lekarz orzecznik ZUS uznał, że powódka jest do czerwca 2003 r. częściowo niezdolna do pracy ze względu na stan narządu ruchu, a kolejne orzeczenia z 16.07.2003 r., z 8.03.2004 r., z 13.04.2005 r. i z 27.05.2009 r. kontynuowały tę ocenę, przy czym ostatnie z nich wskazywało, że częściowa niezdolność do pracy będzie trwała do 31.05.2012 r.

Powódka od 23.06.2000 r. do 19.03.2001 r. otrzymywała zasiłek chorobowy odpowiadający 100% wynagrodzenia, a w okresie od 20.03.2001 r. do 14.03.2002 r. otrzymywała świadczenie rehabilitacyjne w tej samej proporcji ze względu na niezdolność do pracy będącą skutkiem wypadku przy pracy.

Umowa o pracę z powódką została rozwiązana z dniem 1.07.2002 r.

Ponieważ stanowisko zajmowane przez powódkę w dacie wypadku zostało następnie zlikwidowane, a obowiązki przez powódkę wykonywane zostały rozdzielone między innych pracowników nie sposób jest ustalić, jakie byłoby wynagrodzenie powódki na tym stanowisku w okresie od 2002 r. do 2009 r. włącznie, czyli okresie objętym roszczeniem odszkodowawczym o *lucrum cessans*.

W 2002 r. powódka pobierała świadczenie rehabilitacyjne, a następnie rentę inwalidzką.

Ze względu na likwidację stanowiska powódki sąd oceniał jej potencjalne dochody w okresie objętym roszczeniem stosując dane o przeciętnym wynagrodzeniu w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat z zysku opublikowane w systemie (...) ze wskazaniem przy poszczególnych pozycjach kwotowych miejsc publikacji poszczególnych danych w Dzienniku Ustaw, lub Monitorze Polskim. W czerwcu 2000 r., kiedy to miał miejsce wypadek, średnie wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw wynosiło 2036,14 zł, a wynagrodzenie powódki – 4 822 zł, czyli 2,368 średniego. W kwietniu 2002 r. kiedy umowa o pracę uległa rozwiązaniu wynagrodzenie powódki wynosiło 4 991 zł, czyli 2,247 wynagrodzenia średniego wynoszącego 2.221,10 zł. Dodając te wskaźniki $/2,368+2,247/$, a uzyskaną sumę $/4,615/$ dzieląc na 2 uzyskano proporcję 2,3075. Sąd przyjął, że wynagrodzenie brutto powódki było 2,3 razy wyższe niż wyżej wskazane wynagrodzenia średnie w sektorze przedsiębiorstw.

W 2002 r. wynagrodzenie średnie to $2\ 272,91 \times 2,3 = 5\ 227,69 \times 12 = 62\ 732,28$ zł.

Jak wynika z zeznania PIT powódka uzyskała dochód wyższy od tej kwoty. Nawet po odliczeniu składek na ubezpieczenie społeczne wynosił on 74 642,62 zł. W 2002 r. powódka nie utraciła więc żadnego zysku.

W latach 2003-2009 sytuacja była odmienna. Ponieważ na podstawie art. 21 ust. 3 „b” podpunkt „a” ustawy z dnia 26.07.1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2010 r. nr 51 poz. 307 ze zm.) od odszkodowania w części dotyczącej korzyści, które podatnik mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody powódka będzie miała obowiązek zapłaty podatku dochodowego sąd nie odliczał potencjalnych obciążeń podatkowych i składki zdrowotnej (odliczanej od podatku) od utraconych dochodów (potencjalnych) naliczonych poniżej.

Opierając się na danych ze strony internetowej ZUS w części dotyczącej składek i świadczeń przyjął, że od potencjalnego dochodu brutto, ocenianego w dacie wyrokowania należy odliczyć składki na: ubezpieczenie emerytalne - 19,52%, ubezpieczenie rentowe - 6,00%, ubezpieczenie wypadkowe - 0,67%, fundusz pracy - 2,45%, fundusz świadczeń pracowniczych - 0,10%, czyli łącznie 28,74%.

W latach 2003-2009 obliczono potencjalne wynagrodzenia powódki za poszczególne lata mnożąc średnie wynagrodzenie przez 2,3, a następnie przez 12 miesięcy.

Od uzyskanych w ten sposób kwot odjęte zostały dochody brutto powódki przy czym, w nawiasie, wskazano kartę, na której znajduje się kserokopia PIT ze wskazaniem tego dochodu brutto.

Powódka otrzymywała wówczas rentę inwalidzką, oraz, wynikające z oświadczeń PIT (k. 223- 2517), dochody, lub straty z działalności gospodarczej.

W 2003 r. potencjalny dochód roczny wynosiłby $(2.337,76 \times 2,3 \times 12)$ 64.522,08 zł, a po odjęciu kwoty 53.828,29 (k. 224 – PIT) jest to 10.693,79 zł.

W 2004 r. potencjalny dochód roczny wynosiłby $(2.434,07 \times 2,3 \times 12)$ 67.180,32 zł, a po odjęciu kwoty 35.062,42 (k. 228v- PIT) jest to 32.117,90 zł.

W 2005 r. potencjalny dochód roczny wynosiłby $(2.509,26 \times 2,3 \times 12)$ 69.255,48 zł, a po odjęciu kwoty 19.118,76 (k.232- PIT) jest to 50.136,72 zł.

W 2006 r. potencjalny dochód roczny wynosiłby $(2.637,72 \times 2,3 \times 12)$ 72.801,00 zł, a po odjęciu kwoty 20.607,07 (k.238-500,51 zł z tytułu działalności gospodarczej + k. 245-20.106,07 zł z tytułu renty = 20.607,07) jest to 52.193,93 zł.

W 2007 r. potencjalny dochód roczny wynosiłby $(2.880,97 \times 2,3 \times 12)$ 79.514,76 zł, a po odjęciu kwoty 29.992,22 zł (k.240- 9688,10 z tytułu działalności gospodarczej, k.245- 20.304,12 z tytułu renty) jest to 49.522,54 zł.

W 2008 r. potencjalny dochód roczny wynosiłby $(3.174,08 \times 2,3 \times 12)$ 87.604,56 zł, a po odjęciu kwoty 21.403,92 zł (k.249v- PIT) jest to 66.200,64 zł.

W 2009 r. potencjalny dochód roczny wynosiłby $(3.319,88 \times 2,3 \times 12)$ 91.628,64 zł.

W 2009 r. powódka uzyskała 30.000 zł z tytułu zleceń (k.266- oświadczenie powódki o sytuacji rodzinnej majątku i dochodach na druku urzędowym dołączonym do wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych), a także w okresie od 1.01.2009 r. do 30.06.2009 r. po 1802 zł miesięcznie, czyli za 6 miesięcy 10 812 zł (k.200 - decyzja rentowa), natomiast w okresie od 1.07.2009 r. do 31.12.2009 r. po 1912 zł miesięcznie, czyli za 6 miesięcy 11 472 zł (k.201 i 202- decyzja rentowa).

W sumie $(30\ 000 + 10\ 812 + 11\ 472)$ uzyskała 52 284 zł. Jest to o 39 344,64 zł mniej niż dochody potencjalne $(91.628,64 - 52.284)$.

Po zsumowaniu wyżej naliczonych różnic między dochodami brutto potencjalnymi, a faktycznie uzyskanymi $(10\ 693,79 + 32\ 117,90 + 50\ 136,72 + 52\ 193,93 + 49\ 522,54 + 66\ 200,64 + 39\ 344,64)$ przyjęto, że kwota 300 210,16 stanowi utracony zysk brutto.

Wyżej wskazane składki ubezpieczeniowe od tej kwoty wynoszą 28,74%, przy czym sąd nie odliczał potencjalnych obciążeń podatkowych i składki zdrowotnej (odliczanej od podatku) od dochodów potencjalnych z przyczyn wyżej wyjaśnionych.

$300\ 210,16 \times 0,2875 = 86\ 280,40$ i jest to suma rodzajów składek ubezpieczeniowych z powyższego wykazu, które powódka powinna była uiścić gdyby, nadal pracując, pobrała potencjalne wynagrodzenia.

Ostatecznie więc należna powódce kwota z tytułu *lucrum cessans* to 213,929,76 zł $(300.21,16 - 86.280,40)$, czyli w zaokrągleniu 213 930 zł.

Brak było podstaw do przyjęcia, że możliwości zarobkowe wynikające z częściowej niezdolności do pracy powódki w okresie objętym żądaniem pozwu nie zostały wykorzystane na skutek zaniechań powódki. Z treści PIT-ów wynika, że powódka usiłowała prowadzić działalność gospodarczą, którą zakończyła, aby uniknąć strat, a następnie przyjmowała zlecenia.

Przedstawione przez powódkę faktury za usługi lekarskie i rehabilitacyjne /k.68- ich wykaz/ za okres od 4.12.2000 r. 25.04.2009 r. znajdują się na kartach 71- 78 / karty 71 i 75, to przezroczyste koperty z plikami faktur/, a także na k.86. Łączna ich wartość, to 6726 zł /k.68/.

Z zaświadczenia lekarskiego z dnia 28.03.2006 r. /k.67/ wynika, że powódka została skierowana do szpitala ze względu na dyskopatię kręgosłupa, które to schorzenie nie jest bezpośrednim skutkiem wypadku.

Z faktur znajdujących się w kopercie jak k.71 bez związku z wypadkiem pozostaje faktura wystawiona przez dermatologa /nr. (...) z 21.06.2002 r./ na 2270 zł, endokrynologa /nr (...) z 21.10.2002 r./ na kwotę 70 zł i za badanie hormonalne /nr.(...) z 29.07.2003 r./ na kwotę 55 zł i faktura nr (...) z 10.10.2005 r. /k.79/ na zakup ciśnieniomierza za kwotę 290 zł. W sumie jest to 2685 zł /2270+ 70+ 55+ 290/.

Od żądanej kwoty 6726 zł należało więc odjąć kwotę 2685 zł uiszczoną za w/w usługi nie związane z leczeniem skutków wypadku i kwotę 1459 zł już wypłaconą przez pozwanego.

Należna powódce z tego tytułu jest więc kwota 2582 zł (6126 – 2685 - 1459).

Pozwany przeanalizował wydatki powódki na lekarstwa zakupione w związku z leczeniem skutków wypadku i wypłacił jej kwotę 1605,71 zł z tego tytułu.

Z opinii Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej wynika, że powódce ordynowano leki o nazwach: B., S., K., O. i T. w celu leczenia skutków wypadku.

Sąd ocenił, że kwota przyznana przez pozwanego została trafnie naliczona. Z przedstawionego wykazu faktur wynika, że powódka, między innymi, żądała zwrotu wydatków za krople przeciwpotne, wyciąg ze skrzypu, błonnik. Pozostałe faktury z pierwszej grupy wykazu również zawierają pozycje nie związane ze skutkami wypadku.

Jeśli chodzi o pozycje 63- 89 z wykazu jak /k.69/ dotyczące okresu od 3.03.2006 r. do 9.01.2010 r. sąd uznał za wydatki na leczenie skutków wypadku /leki wskazano w w/w opinii/ kwoty: 13,73 /k.151/, 22,47 /k.152/, 55,54 /k.154/, 32,87 /k.155/, 32,87 /k.156/, 32,87/k. 157/, 32,87 /k.158/, 32,88 /k.159/, 77,83/k.161/, 52,72/k.162/, 61,57/k.163/, 84,92/k.164/, 84,92/k.165/, 15,14 /k.166/, 22,99 /k. 167, 24,90 /k.169/, 24,99 /k.170/, 24,90 /k.172/, 26,50 /k.82/, 14,99 /k.83/ i 25,50 /k.85/.

Suma tych kwot, to 1 031,97 zł i kwotę w tej wysokości pozwany powinien zwrócić powódce za leki ponad kwotę już zapłaconą.

Powódka żądała też zwrotu kosztów przejazdów w kwocie 1 119,54 zł (k.70- spis roszczeń), a mianowicie taksówką do i z sanatorium w Ś. (k. 173- faktura na kwotę 913,54 zł). Pozwany nie kwestionował potrzeby tego przejazdu /k.27/, jednak ocenił, że powódka mogła skorzystać z komunikacji publicznej.

Z faktury wynika, że pobyt w sanatorium trwał 14 dni. Z czasookresu pobytu wynikała konieczność przewozu bagażu z rzeczami niezbędnymi w tym okresie. Powódka w sierpniu 2003 r. nie była w takim stanie, aby dojechać do sanatorium i przynieść bagaż w czasie przesiadki bez możliwości zmiany rąk, lub użycia obu rąk przy przenoszeniu, lub dźwiganiu /P. nie ma bezpośredniego połączenia ze Ś./ i przemieszczania się na dworcach kolejowych, lub autobusowych np. po schodach.

Trafna natomiast była ocena, że nienależne powódce są kwoty zapłacone za przejazdy taksówkami w obrębie P. /k. 173a- przezroczysta koperta/.

Z tego tytułu należało więc zasądzić kwotę 613,54 zł uzyskaną po odjęciu od kwoty 913,54 zł zapłaconej przez pozwanego kwoty 300 zł (k.27).

Pozwany, na podstawie orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z 27.03.2002 r./k.26/ i własnych ustaleń uznał, że trwały uszczerbek na zdrowiu u powódki, będący skutkiem wypadku, wynosi 63% i przyznał powódce 14.12.2000 r. kwotę 20 000 zł, a 9.06.2006 r. kwotę 80 000 zł, łącznie 100 000 zł, które wypłacił (k.26-zawiadomienie z 27.03.2002 r. wskazujące min. zakres uszczerbku na zdrowiu).

Oceniając zakres trwałego uszczerbku na zdrowiu pozwany przyjął więc proporcję 1600 zł za 1%./k.24 i 258/.

Sąd ocenia, że zadośćuczynienie, z uwzględnieniem czasu leczenia rodzaju trwałego uszczerbku na zdrowiu i cierpień powódki /wskazuje je w/w opinia/, powinno być określone w proporcji 2000 zł za 1% uszczerbku na zdrowiu, czyli powinno wynieść 126 000zł /2000 x 0,63/.

Pozwany powinien więc dopłacić powódce 26.000 zł.

Stwierdzony w toku postępowania trwały uszczerbek na zdrowiu powódki okazał się jednak wyższy o 4% wobec czego należało zasądzić uzupełniające zadośćuczynienie według wartości aktualnych przyjmując 2 500 zł za 1% uszczerbku na zdrowiu po rozważeniu w/w opinii i okoliczności sprawy. Stanowi to dodatkową kwotę 10.000 zł.

Tak więc z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę należy się powódce dodatkowo kwota łączna 36.000 zł.

Świadczenia wypłacone przez pozwanego na podstawie ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków /k.255-2567/ w łącznej kwocie 24 000 zł nie miały wpływu na ustalanie przez sąd zasądzonej kwoty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Roszczenie o niezapłacone przez pracodawcę powódki składki emerytalne i rentowe za okres wypłacania powódce zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego w kwocie 16.942,93 zł nie znajduje podstawy prawnej w sytuacji, gdy wypłata i wysokość świadczeń emerytalnych, lub rentowych w przyszłości jest zdarzeniem przyszłym i niepewnym, a powódka nie uprawdopodobniła wysokości szkody. Świadczenia te są wpłacane do ZUS i powódka nie udowodniła, że stanowią uszczerbek w jej majątku.

Jeśli chodzi o utracone w przyszłości korzyści w postaci niższej renty, lub emerytury, to nie sposób jest, nawet w przybliżeniu, ich określić wobec obserwowanej ewolucji systemu rent i emerytur. W tym stanie rzeczy sąd oddalił to roszczenie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę częściowego uwzględnienia powództwa stanowiły przepisy art. 436 § 2 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c. oraz w związku z art. 822 § 1, 2 i 4 k.c., przy czym koszty wynikłe z uszkodzeniem ciała i rozstroju zdrowia u powódki sąd oszacował stosując art. 322 k.p.c. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu - wskazując, co się na nie składa - Sąd Okręgowy powołał przepis art. 100 k.p.c.

Od wyroku tego zaskarżając go w części zasądzonej na rzecz powódki tytułem utraconych zarobków kwotę powyżej 170 029,00 zł, tj. w zakresie kwoty 43 901,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty, a nadto w części, w jakiej orzeczono o obowiązku uiszczenia przez pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Poznaniu) kwoty 14 437 zł i wzajemnym zniesieniu kosztów pozasądowych apelację wniósł pozwany zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię:

- art. 361 k.c. w związku z art. 444 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, iż odszkodowanie z tytułu renty wyrównawczej za okres przed wyrokowaniem podlega opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych,
- art. 21 ust. 1 pkt 3 b ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, poprzez przyjęcie, iż zasądzone na rzecz powódki odszkodowanie to utracone korzyści w rozumieniu tegoż przepisu, a nie renta wyrównawcza w rozumieniu art. 444 § 2 k.c.;

2. naruszenie prawa procesowego:

- art. 233 §1 k.p.c. polegające na niezgodności poczynionych przez Sąd I Instancji ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez błędne obliczenie wartości utraconego przez powódkę wynagrodzenia.

W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i obniżenie zasądzonego na rzecz powódki odszkodowania tytułem utraconych zarobków do kwoty 170 029,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia orzekania do dnia zapłaty oraz obniżenie zasądzonych kosztów postępowania stosownie do wysokości zasądzonego na rzecz powódki roszczenia i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, a nadto zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu

za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpatrzenia, przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że powódce nie zasądzono renty wyrównawczej należnej na podstawie art. 444 § 2 k.c. a odszkodowanie w postaci utraconych dochodów w oparciu o przepis art. 444 § 1 k.c.

Nadto w piśmie z dnia 28 listopada 2012 r. wniosła o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania w II instancji, w tym 3 690 złotych tytułem poniesionych przez powódkę kosztów uzyskania interpretacji indywidualnej Ministra Finansów oraz kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, w wysokości dwóch stawek minimalnych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się niezasadna.

Termin odszkodowanie w języku prawniczym ma utrwalone znaczenie, obejmujące zarówno *damnum emergens*, jak i *lucrum cessans*. Przepis art. 361 § 2 k.c. wyraża zasadę, iż pokrycie szkody ma zapewniać pełne odszkodowanie, a więc zarówno straty jakie poszkodowany poniósł, jak i korzyści których nie osiągnął, nie dopuszczając jednak do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego (wyrok SN z dnia 16 stycznia 2002 r., IV CKN 619/00, LEX nr 559979).

W świetle art. 361 § 2 k.c., ustalenie wysokości szkody wymaga porównania rzeczywistego stanu majątkowego poszkodowanego oraz stanu, jaki by istniał, gdyby nie doszło do zdarzenia wyrządzającego szkodę (wg tzw. metody dyferencyjnej).

Zarzuty apelacji koncentrowały się na podważaniu stanowiska Sądu Okręgowego, że zasądzona kwota 213 930 zł (wchodząca w skład roszczenia odszkodowawczego) stanowi utracone przez powódkę zarobki i jako taka podlega opodatkowaniu na podstawie art. 21 ust. 1 pkt 3 b ppkt. b) ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (dalej: u.p.d.o.f.). Zdaniem skarżącego zasądzenie na rzecz powódki kwoty odszkodowania bez odliczenia ww. podatku prowadzi do uzyskania przez nią nieuzasadnionych korzyści. Uważa on, że zasądzona kwota stanowi skapitalizowaną rentę określoną w art. 444 § 2 k.c.

Nie kwestionując poglądu wyrażonego w powołanym w apelacji wyroku Sądu Najwyższego, że rentę odszkodowawczą (regulowaną tym przepisem Kodeksu cywilnego) wylicza się w wartościach netto stwierdzić trzeba, że wbrew stanowisku pozwanego, Sąd Okręgowy nie stosował przepisu art. 442 § 2 k.c. i nie przyznał powódce renty a kierując się jej jednoznacznym żądaniem wyliczył i przyznał jej kwoty odpowiadające zarobkom, które by otrzymała gdyby nie skutki wypadku. Jednocześnie też określił tę kwotę jako stanowiącą *lucrum cessans*. Mieści się ono w odszkodowaniu określonym w art. 444 § 1 k.c. W wyroku z dnia 12 grudnia 2003 r. III RN 142/02 (LEX nr 599549) Sąd Najwyższy stwierdził, że zwolnienie od podatku odszkodowań wymienionych w art. 21 ust. 1 pkt 3 u.p.d.o.f., nie obejmuje wynagrodzenia utraconych korzyści. Specyfika prawa podatkowego nakazuje inaczej traktować odszkodowanie z tytułu poniesionych strat (*damnum emergens*) i odszkodowanie z tytułu utraconego zysku (*lucrum cessans*). Punktem wyjścia wykładni art. 21 ust. 1 pkt 3b u.p.d.o.f. jest wskazany podział odszkodowania na odszkodowanie za rzeczywiste straty (*damnum emergens*) i odszkodowanie za utracone korzyści (*lucrum cessans*). Wychodząc z założenia, że odszkodowanie z tytułu poniesionych strat służy przywróceniu stanu majątku sprzed wystąpienia szkody, a zatem jest on opodatkowany, tylko w tym zakresie należy uznać uzyskane świadczenie za zwolnione od podatku dochodowego. W myśl cytowanego przepisu, takie zwolnienie nie przysługuje wypłatom w zakresie *lucrum cessans*. Ustawodawca w tym przepisie wyraźnie wyłączył odszkodowanie z tytułu utraconego zysku z zakresu wymienionego powyżej zwolnienia. Tym samym wypłatom w zakresie *lucrum cessans* odmówił charakteru odszkodowawczego w rozumieniu prawa podatkowego. Racjonalność przyjętego przez ustawodawcę rozwiązania wyraża się w tym, że odszkodowanie z tytułu

utraconego zysku powinno być opodatkowane, w przeciwnym razie podatnik, który korzyść utracił, znalazłby się w sytuacji korzystniejszej niż podatnik, który korzyść osiągnął ("odszkodowanie ma na celu zrekompensowanie poszkodowanemu poniesionej przez niego szkody, a nie jego wzbogacenie" - Podatek dochodowy od osób fizycznych: rok 2004. Komentarz, red. J. Marciniuk, Warszawa 2004, s. 338)."

Powódka zobowiązana przez Sąd Apelacyjny wystąpiła w trybie przewidzianym art. 14b i nast. ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. ordynacja podatkowa (tj. Dz. U. z 2005 r. nr 8 poz.60 ze zm.) do ministra właściwego do spraw finansów publicznych wydanie, w jej indywidualnej sprawie, pisemnej interpretacji przepisu art. 21 ust. 3 „b” podpunkt „b” ustawy z dnia 26.07.1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2010 r. nr 51 poz. 307 ze zm.).

Upoważniony przez Ministra Finansów Dyrektor Izby Skarbowej w P. dnia 23 listopada 2012 r. stwierdził, że charakter przyznanego odszkodowania przesądza o zaliczeniu go do kategorii, o której mowa w podpunkcie b wskazanego wyżej przepisu ustawy i tym samym wyłącza między innymi możliwość zastosowania do niego zwolnienia określonego w tym przepisie art. 21 ust. 1 pkt 3b ustawy.

Podzielając ten pogląd Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 wyroku orzekając o kosztach postępowania zgodnie z treścią przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 oraz § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1348). Zdaniem Sądu Apelacyjnego w zaistniałej sytuacji wynagrodzenie doradcy podatkowego należy zaliczyć od kosztów niezbędnych w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c. Nie znajduje natomiast podstaw żądanie pełnomocnika przyznania mu wynagrodzenia w wyższej niż minimalna stawka.

Mikołaj Tomaszewski Małgorzata Gulczyńska Jan Futro